

Sygn. akt	III AUa 1420/13
------------------	------------------------

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż SSA Ewa Madera (spr.)
	Protokolant	st.sekr.sądowy Maria Piekielek

po rozpoznaniu w dniu **2 kwietnia 2014 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **T. N. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o emeryturę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku **Sądu Okręgowego w Rzeszowie**

z dnia **8 października 2013 r.** sygn. akt **IV U 542/13**

z m i e n i a zaskarżony wyrok w ten sposób, że o d d a l a odwołanie.

Sygn. akt III AUa 1420/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z 28 lutego 2013 roku, powołując przepisy ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, odmówił wnioskodawczyni T. N. (1) do emerytury z uwagi na niewykazanie do 1 stycznia

1999 r. co najmniej dwudziestoletniego stażu ubezpieczeniowego, a jedynie okres wynoszący 18 lat, 6 m-cy i 10 dni. Obliczając staż ubezpieczenia wnioskodawczynie organ rentowy odmówił uwzględnienia dowodzonego przez nią okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków po 16 roku życia wskazując, że zamieszkiwanie poza gospodarstwem rolnym przez część roku oraz praca dorywcza w tym gospodarstwie w okresach przerw wakacyjnych nie może zostać uznana za pracę wykonywaną przez domownika. Zaznaczył nadto, że brak jest dowodów potwierdzających że dziadkowie wnioskodawczynie opłacali po 30 czerwca 1977 r. składki na ubezpieczenie rolników.

Powyższą decyzję odwołaniem zaskarżyła wnioskodawczynie. Precyzując swe roszczenie na rozprawie 21 maja 2013 r. wniosła o przyznanie prawa do emerytury z uwzględnieniem okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków po ukończeniu 16 roku życia, wykonywanej nie tylko w okresach wakacyjnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 8 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczynie prawo do emerytury od 30 stycznia 2013 r. przyjmując brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. N. (2), po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuowała naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Z.. W latach 1977 – 1979 uczęszczała do Medycznego Studium Zawodowego w R.. W tym czasie dziadkowie wnioskodawczynie S. i B. M. posiadali gospodarstwo rolne położone w miejscowości C. w gminie S. o powierzchni ok. 6 ha. W gospodarstwie tym uprawiano zboża, buraki, ziemniaki, tytoń, truskawki. Hodowano konie, krowy, trzodę chlewną, kury, kaczki i gęsi. Wnioskodawczynie codziennie po zakończonej nauce w Liceum, jeździła do dziadków, a później wracała do domu w Z.. Dojazd do dziadków trwał około 20-25 minut. W ich gospodarstwie wykonywała typowe prace polowe, jak też czynności przy obrzędzie zwierząt. Pracowała wspólnie z rodzicami oraz młodszą siostrą. W czasie roku szkolnego wymiar tych prac wynosił co najmniej cztery godziny dziennie, także w okresie zimowym, wówczas bowiem wykonywano prace przy segregowaniu i prasowaniu tytoniu oddawanego następnie do skupu. Z kolei w okresie wakacyjnym wnioskodawczynie mieszkała u dziadków i wówczas pracowała przez cały dzień. Po podjęciu nauki w Studium Medycznym w R. prac w przedmiotowym gospodarstwie już nie wykonywała. Decyzją z 16 września 1986 r. organ rentowy przyznał babce wnioskodawczynie B. M. prawo do emerytury z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego. Wnioskiem z 30 stycznia 2013 r. T. N. (2) wystąpiła o przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach, w rozpoznaniu którego organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję. Dokonując oceny prawnej sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że okres pracy w gospodarstwie rolnym, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt. 3 ustawy emerytalno – rentowej nie jest tożsamy z okresem ubezpieczenia społecznego domownika wskazanym w art. 6 pkt. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, co w konsekwencji wyłącza konieczność zachowania określonego w tej normie warunku pozostawania we wspólnocie gospodarczej z rolnikiem, czy też stałości wykonywania pracy. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, stwierdził również, że zaliczeniu pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczenia w trybie art. 10 ust. 1 ustawy emerytalno - rentowej nie sprzeciwia się fakt pobierania przez ubezpieczonego równoległe nauki, jeśli istnieje realna możliwość pogodzenia pracy w gospodarstwie z tą nauką. Przyjął, że świadczona przez wnioskodawczynię praca była stałą pracą wykonywaną każdego dnia - w okresach wakacyjnych nieustannie - a okoliczności tej nie niweczy fakt zamieszkiwania odwołującej w Z. i konieczność codziennych dojazdów do gospodarstwa dziadków po zakończonych zajęciach szkolnych. Ustalenia powyższe skutkowały przyjęciem, że sporny okres pracy w gospodarstwie rolnym uzupełnia wykazany uprzednio staż ubezpieczenia wnioskodawczynie, w związku z czym legitymuje się ona co najmniej dwudziestoletnim okresem składowym i nieskładkowym wymaganym do nabycia prawa do emerytury. W podstawie prawnej wydanego orzeczenia Sąd wskazał art. 477¹⁴ § 2 kpc.

Powyższy wyrok apelacją zaskarżył organ rentowy zarzucając naruszenie:

- art. 233 kpc w związku z art. 217 §1 kpc i 227 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a to przez pominięcie dowodów z dokumentów,

- art. 10 ust. 1 pkt. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 6 pkt. 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników, przez uznanie, że wnioskodawczyni jako domownik rolnika pracowała w gospodarstwie rolnym od 24 czerwca 1974 r. do 31 sierpnia 1977 r., w sytuacji jedynie uprawdopodobnienia tej okoliczności zeznaniami świadków,

- art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalno – rentowej w powiązaniu z § 2 pkt. 1 i § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez przyjęcie, że wnioskodawczyni spełnia warunki do przyznania prawa do emerytury pomimo, że do 1 stycznia 1999r. nie wykazała co najmniej dwudziestoletniego okresu ubezpieczenia oraz 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

W uzasadnieniu organ rentowy naprowadził, iż do skuteczności wykazania pracy w gospodarstwie rolnym jako spełniającej warunki do uznania jej za okres uzupełniający uprzednio wykazanego stażu ubezpieczenia koniecznym jest ustalenie, że osoba ubiegająca się o świadczenie była domownikiem rolnika w rozumieniu art. 6 pkt. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a więc, że zamieszkuje na tyle blisko, że w każdym czasie może przystąpić do wykonania pracy, która to przesłanka w odniesieniu do wnioskodawczyni nie została spełniona. Ponadto, pozwany Zakład zaznaczył, że posiadanie gospodarstwa rolnego przez dziadków wnioskodawczyni nie zostało w sposób należyty wykazane, a w tym zakresie Sąd oparł się jedynie na zeznaniach wnioskodawczyni jak i świadków. Podniósł również, że brak jest dowodów potwierdzających opłacanie przez dziadków wnioskodawczyni składki na ubezpieczenie rolnicze po 30 czerwca 1977 r. Organ rentowy ponadto zarzucił, że wbrew stanowisku zawartemu w zaskarżonej decyzji wnioskodawczyni nie wykazała również piętnastoletniego okresu pracy w szczególnych warunkach, a jedynie okres wynoszący 14 lat 11 m-cy i 29 dni. W konkluzji (...) Oddział w R. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego, naprowadzając w uzasadnieniu, że przepisy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie mają w sprawie zastosowania.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie ustalił i zważył, co następuje :

Apelacja organu rentowego jest zasadna i skutkuje wydaniem orzeczenia reformatoryjnego.

Na wstępie wyjaśnić należy, że kierując się treścią zarzutów apelacyjnych, tutejszy Sąd uznał, iż wniesiony środek zaskarżenia, odnosi się de facto jedynie do tej części wyroku Sądu pierwszej instancji, która dotyczyła przyznania na rzecz wnioskodawczyni prawa do emerytury. Kierując się powyższym Sąd Apelacyjny przyjął, że nie zachodzą przesłanki do odrzucenia apelacji w pozostałym zakresie, a to w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy orzekł o braku odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Istotą sporu było ustalenie uprawnień T. N. (2) do emerytury o której stanowi art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych powoływanej dalej jako ustawa emerytalno - rentowa, tj. do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przypomnieć wypadnie, że prawo do oznaczonego świadczenia przysługuje ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. po osiągnięciu przez nich wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 oznaczonej ustawy emerytalno – rentowej (a to, wieku 55 lat dla kobiet oraz 60 lat dla mężczyzn), o ile przed 1 stycznia 1999 r. spełnili przesłanki stażowe – a to wykazali łączny staż ubezpieczenia wynoszący odpowiednio dla mężczyzn co najmniej 25 lat, a dla kobiet 20 lat , w tym co najmniej piętnastoletni staż pracy w warunkach szczególnych (wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku), oraz którzy nie przystąpili do OFE, ewentualnie złożyli wniosek o przekazanie zgromadzonych na rachunku tego Funduszu środków na dochody budżetu państwa.

W przedmiotowej sprawie u podstaw wydania negatywnej dla wnioskodawczyni decyzji z 28 lutego 2013r. odmawiającej prawa do emerytury legło ustalenie niewykazania 20 – letniego stażu ubezpieczeniowego, od których ustawodawca uzależnił nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Kontrolując poprawność zaskarżonego orzeczenia, zauważyć należy, że dla merytorycznego rozpoznania sprawy wystarczające będzie ustalenie, iż wnioskodawczyni nie dopełniła jednej z przesłanek, których jedynie kumulatywne spełnienie uprawnia do dochodzonego świadczenia. W szczególności istotnym w sprawie w pierwszej kolejności było przesądzenie, czy wypracowany przez wnioskodawczynię niekwestionowany staż pracy wynoszący 18 lat, 6 m-cy i 10 dni podlegać będzie uzupełnieniu w trybie art. 10 ust. 3 ustawy emerytalno – rentowej. Przypomnieć należy, że powołana norma pozwala na uwzględnienie przy ustalaniu prawa do emerytury między innymi przypadających przed 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia - traktując jak okresy składkowe - jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. W związku z tym, że powołany przepis jest normą szczególną, wymaga on ścisłego interpretowania i ostrożnego stosowania. Podkreślić należy, że rację ma wnioskodawczyni wskazując, że regulacja zawarta w ustawie emerytalno – rentowej wprost nie stawia wymagań jakie należy spełniać w zakresie warunków pracy w gospodarstwie rolnym, aby okres takiej pracy mógł być zaliczony do stażu ubezpieczeniowego. Za przypadające przed 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 10 ust.1 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227), uważa się jednak, mając na uwadze utrwalone w orzecznictwie i literaturze stanowisko, okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po tym dniu dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników (p. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2001r. II UKN 466/00). Przepis ten pozwala zatem na uwzględnienie do stażu ubezpieczeniowego okresów ubezpieczenia społecznego rolników i domowników oraz pracy domowników rolnika w gospodarstwie rolnym w okresie kiedy nie funkcjonowało ubezpieczenie społeczne rolników. Wprawdzie, jak już wyżej wskazano, uregulowanie to nie zawiera czasowych ani innych wymagań dotyczących świadczenia takiej pracy, poza jej wykonywaniem w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jednak nie oznacza to dopuszczalności dowolnego uwzględnienia każdego okresu wykonywania jakiegokolwiek pracy przez dzieci rolników. Dotyczy to pracy domownika czyli osoby związanej z gospodarstwem w sposób stały i pełny, pozostającej z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkującej na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracującej w tym gospodarstwie rolnym. W odniesieniu do spornych okresów wykonywania takiej pracy, które przypadały przed 1 stycznia 1983r. dopuszczalność uwzględnienia tych okresów należało, co najmniej oceniać poprzez jej wykonywanie w wymiarze nie niższym, niż połowa normalnie wymaganego czasu pracy. Taki wymiar czasu pracy został ukształtowany w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym tej problematyki (w tym wydanym w uprzednio obowiązującym stanie prawnym, które w tym zakresie zachowało aktualność) przyjmującym, jako przesłankę zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przed objęciem ubezpieczeniem społecznym, ten właśnie wymiar pracy - przekraczający 4 godziny dziennie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.02.1997 r., II UKN 96/96 OSNAPiUS 1997, nr 23, poz. 473; z dnia 7.11.1997 r., II UKN 318/97, OSNAPiUS 1998, nr 16, poz. 491; z dnia 13.11.1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999, nr 24, poz. 799; z dnia 9.11.1999 r.,II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001, nr 4, poz. 122, czy wyrok z dnia 10.05.2000, II UKN 535/99). Powyższe stanowisko, powszechnie akceptowane przez sądy orzekające, tutejszy Sąd w pełni podziela. Podsumowując stwierdzić należy, że jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczona była przed 1stycznia 1983 r. w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się ten okres (jako okres uzupełniający). Stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co z uwagi na rodzaj gospodarstwa jak i jego rozmiar, może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości do wykonywania pracy rolniczej, jeżeli wymaga tego sytuacja. Stąd też warunkiem jest, jak przewiduje powołany wyżej przepis, zamieszkiwanie z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkiwanie na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie gospodarstwa rolnego, co zapewnia dyspozycyjność osoby pracującej w gospodarstwie. Powyższe oznacza konieczność wykazania przez ubezpieczonego, nie tyle stałego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców (dziadków), dopuszczalne jest bowiem przyjęcie, że dowodzona praca wykonywana była okresowo np. w okresach wakacyjnych, czy też w sezonie wzmożonych prac polowych - co wykazania, że praca taka była wykonywana co najmniej 4 godziny dziennie i stanowiła istotny wkład w prowadzenie

gospodarstwa, w którym osoba zainteresowana co najmniej miała możliwość codziennego wykonywania w nim prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą, a ściślej była w tym czasie gotowa do świadczenia w nim pracy. W praktyce oznacza to, konieczność zamieszkiwania co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego. Powyższe ma istotne znaczenie, w rozpatrywanej sprawie, przede wszystkim dla oceny charakteru prac wykonywanych przez wnioskodawczynię, a przede wszystkim zakresu jej pomocy w gospodarstwie rolnym, mającej wpływ na funkcjonowanie gospodarstwa dziadków. Wskazanym wymogom, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie odpowiada praca wykonywana przez wnioskodawczynię w okresie uczęszczania do szkoły i zamieszkiwania w odległości kilkunastu kilometrów od gospodarstwa rolnego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie świadczy o stałej pracy odwołującej w przedmiotowym gospodarstwie rolnym dziadków w wyżej wskazanym okresie, a jedynie o doraźnej pomocy. Natomiast w czasie przerw w zajęciach szkolnych, w trakcie wakacji, praca wnioskodawczyni w gospodarstwie może zostać uwzględniona, jako praca, o której mowa w art. 10 powołanej wyżej ustawy, co jednak, mając na uwadze wymiar tej pracy (8 miesięcy i 26 dni) nie przekłada się na wykazanie wymaganego ogólnego stażu ubezpieczenia. Powyższe stanowisko tutejszego Sądu znajduje potwierdzenie w oświadczeniu przedstawionym do wniosku i zeznaniach złożonych 25 stycznia 2013r. przez B. M. i E. B.. Z zeznań złożonych przez wymienionych świadków 13 maja 2013r. oraz w trakcie postępowania sądowego wynika, że w pozostałym okresie wnioskodawczyni świadczyła pomoc w pracach w gospodarstwie rolnym, przy czym, świadkom nie był znany czas pracy, jaki na tę pomoc przeznaczała. Zatem w tym zakresie Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia jedynie na zeznaniach odwołującej, podczas, gdy zeznania te nie tylko, że nie znajdują odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym tj. wyżej wskazanych zeznaniach świadków, ale są również sprzeczne z dokumentacją przedłożoną do wniosku o emeryturę. Z niekwestionowanych na etapie postępowania apelacyjnego ustaleń faktycznych wynika, że wnioskodawczyni w spornym okresie zamieszkiwała wspólnie z rodzicami w Z. oddalonym od gospodarstwa rolnego dziadków o około 14 kilometrów, a dalej, że była uczennicą szkoły średniej – Liceum Ogólnokształcącego - położonej również w Z.. Za sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego uznać należy twierdzenie, że odwołująca w tych okolicznościach wykonywała codziennie pracę w gospodarstwie rolnym dziadków - lub co najmniej pozostawała w gotowości do jej świadczenia - a dalej, że jej praca miała istotne znaczenie dla prowadzenia tego gospodarstwa. Dyspozycyjność osoby uczącej się w szkole położonej w innej miejscowości niż gospodarstwo rolne, tym bardziej jeżeli jest to szkoła średnia, gdzie nauka odbywa się w systemie dziennym i zachodzi konieczność codziennego przygotowania się do lekcji, co wymaga systematycznego poświęcania czasu także po powrocie ze szkoły, jest w zasadzie wyłączona, co wyklucza przyjęcie stałej pracy w gospodarstwie rolnym (p. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 7 lutego 2013r. III AUa 1059/12). W tej sytuacji poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenie, że T. N. (1) świadczyła w całym spornym okresie pracę w gospodarstwie rolnym dziadków w wymiarze co najmniej czterech godzin dziennie, a dalej przyjęta przez ten Sąd ocena, że praca ta spełnia warunki do uznania ją za pracę o której mowa w art. 10 ust. 1 pkt. 3 ustawy emerytalno – rentowej, nie może zyskać akceptacji tutejszego Sądu. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że cały dowodzony przez wnioskodawczynię okres pracy w gospodarstwie rolnym dziadków, jako okres uzupełniający, podlega zaliczeniu do wykazanego ogólnego stażu pracy, a dalej przyjęcia, że legitymuje się ona wymaganym w ustawie dwudziestoletnim okresem składkowym i nieskładkowym. To ustalenie z kolei skutkowało przyjęciem, że odwołująca nie wykazała wymaganego ustawą dwudziestoletniego stażu ubezpieczenia, a tym samym już tylko z tego względu nie spełnia warunków do przyznania prawa do dochodzonej emerytury. Powyższe czyni zbędnym dalsze rozważania odnośnie przesłanki niewykazania co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, którą kwestionuje pozwany Zakład na etapie postępowania apelacyjnego.

W świetle naprowadzonych wyżej okoliczności apelacja organu rentowego zasługuje na podzielenie i zgodnie z zawartym w niej wnioskiem zaskarżony wyrok uległ zmianie poprzez oddalenie odwołania, o czym orzeczono na podstawie art. 386 §1 kpc.

(...)

1/ (...)

2/ (...)